

Saakaszwili wyrzucony do Polski, trwają protesty

13 lutego 2018

Micheil Saakaszwili nie będzie wodzem nowego Majdanu ani budowniczym „prawdziwej europejskiej Ukrainy”. Został wczoraj zatrzymany w jednej z kijowskich restauracji, a następnie wsadzony na pokład samolotu, którym dotarł do Warszawy.

W niedzielę 4 lutego Saakaszwili poprowadził przez centrum Kijowa kolejny kilkutysięczny marsz protestacyjny. Zapowiadał, że w ciągu dwóch tygodni poda skład „rządu tymczasowego”. Petro Poroszenko i jego współpracownicy nie mogli dłużej tolerować awanturniczego konkurenta do władzy. Co prawda zastrzegli, że nie wyślą Saakaszwilego do Gruzji, gdzie niechybnie trafiłby do więzienia, ale znaleźli rozwiązanie z ich punktu widzenia równie skuteczne. Lider Ruchu Nowych Sił został dziś zatrzymany w restauracji Sulugumi w Kijowie, siłą wsadzony do wycarterowanego samolotu i wysłany do Warszawy. Polska przyjęła Gruzina, gdyż jego małżonka ma obywatelstwo jednego z krajów Unii Europejskiej.

Saakaszwili zamieścił w mediach społecznościowych relację ze swojego zatrzymania. „Wpadli do restauracji, wsadzili do busa. Próbowali zawiązać mi oczy, związać ręce. Wsadzili do samochodu, który długo krążył po Kijowie. Wysadzili w Boryspolu, gdzie przyprowadzili samolot. Wykręcili ręce, siłą do niego posadzili” – pisze.

Zwolennicy byłego prezydenta spontanicznie skrzyknęli się na protest pod budynek Administracji Prezydenta, skąd po 18.00 (według polskiego czasu) zostali wyparci przez policję. Jednego z aktywistów zatrzymano. Pikieta kontynuowana jest nieco dalej, jednak nie zebrała spodziewanych tłumów.

Sytuacja w Kijowie jest bardzo napięta. Niezależnie od Ruchu

Nowych Sił Saakaszwilego swoje miasteczko namiotowe w pobliżu Rady Najwyższej rozstawili weterani tzw. operacji antyterrorystycznej na wschodzie kraju. Protestują oni przeciwko panującemu na Ukrainie oligarchicznemu systemowi i grożą, że jeśli nie zostaną wysłuchani, to sami zrobią porządek z nieuczciwymi politykami. W ostatnim czasie odnotowano również wzmożoną aktywność grup skrajnie prawicowych.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu